

Pomagać trzeba umieć

Sposobem na walkę z biedą i wykluczeniem społecznym w pierwszej kolejności powinna być przedsięwzięcie. Rozdawanie przywilejów coraz to nowym grupom społecznym nie tylko przeczy istocie samego pomagania, ale i w ostatecznym rozrachunku czyni więcej szkody niż pożytku.

„Nie chciałbym przytaczać tutaj po raz kolejny argumentu o wędce i rybie, wszyscy go bowiem znamy. Prawda jest jednak taka, że zamiast udzielać komuś pomocy finansowej, lepiej nauczyć go, jak może sam sobie pomóc. Problem w tym, że po niespełna trzydziestu latach, które minęły od transformacji ustrojowej, wiemy też, że aby ktoś mógł skorzystać z przysłowiowej wędki, musi najpierw nauczyć się nią postugiwać! W tym celu warto i trzeba podejmować działania aktywizujące, bo tylko w ten sposób możemy dać osobie znajdującą się w potrzebie nadzieję na normalne życie i rozwój.

Warsztaty terapii zajęciowej

W przypadku osób z niepełnosprawnościami rolę aktywizującą pełni warsztaty terapii zajęciowej, wyodrębnione organizacyjnie i finansowo placówki stwarzające możliwość rehabilitacji społecznej i zawodowej. Zadaniem warsztatów jest m.in. rozwijanie u swoich podopiecznych umiejętności radzenia sobie z codziennymi czynnościami życiowymi oraz nauka zaradności osobistej, dzięki stosowaniu różnego rodzaju technik terapeutycznych; przygotowanie do życia w środowisku społecznym poprzez rozwój umiejętności planowania i komunikowania się, dokonywania wyborów, decydowania o sobie oraz rozwój innych umiejętności potrzebnych w życiu.

Kim jest wykluczony?

Odnosi się to zwłaszcza do ludzi należącego do grona tzw. wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem społecznym. Krzywiły się na sam dźwięk tych określeń? Niepotrzebnie... Nie zapominajmy, że stan wykluczenia może dotyczyć każdego z nas, wystarczy przekroczyć „mityczną” pięćdziesiątkę i stać się „niewidzialnym” dla rynku pracy, doświadczyc kryzysu psychicznego czy przewlekłej choroby. O niepełnosprawności czy incydentach z prawem nie wspomnę, bo to już oczywista przesłanka do społecznej stygmatyzacji.

Dawanie potrzebującym wędki nie wyklucza jednak dawania im ryb. Bardzo często po prostu nie ma innego wyjścia, jeśli chcemy cokolwiek osiągnąć. Co z tego bowiem, że ktoś ma potencjalną możliwość założenia firmy, podniesienia swoich kwalifikacji lub zdobycia intratnego zawodu, skoro go na to nie stać? Jeżeli człowiekowi brakuje środków, aby przeżyć z dnia na dzień, to czy przeznaczy je na rozwój?

Dlatego dobrze, że

w takich sytuacjach wyciąga do człowieka rękę ekonomiczną społeczną. To ona daje możliwość - nie tylko powrotu na otwarty rynek pracy poprzez wykorzystanie całej gamy różnego rodzaju form aktywizacji - zdobycia nowego zawodu albo też umiejętności potrzebnych do podjęcia zatrudnienia.

W przypadku osób z niepełnosprawnościami rolę aktywizującą pełni warsztaty terapii zajęciowej, wyodrębnione organizacyjnie i finansowo placówki stwarzające możliwość rehabilitacji społecznej i zawodowej. Zadaniem warsztatów jest m.in. rozwijanie u swoich podopiecznych umiejętności radzenia sobie z codziennymi czynnościami życiowymi oraz nauka zaradności osobistej, dzięki stosowaniu różnego rodzaju technik terapeutycznych; przygotowanie do życia w środowisku społecznym poprzez rozwój umiejętności planowania i komunikowania się, dokonywania wyborów, decydowania o sobie oraz rozwój innych umiejętności potrzebnych w życiu.

Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelaktualną powstało w 1985. roku dzięki staraniom rodziców. Jest organizacją pozarządową, niedochodową i samopomocową. Osobowość prawną uzyskało we wrześniu 1991 roku, a od maja 2005 roku działa jako organizacja pożytku publicznego.

W Otwocku - jako jednostka terenowa - funkcjonuje koło tego stowarzyszenia, które zajmuje się osobami z upośledzeniem umysłowym mieszkającymi na terenie powiatu. Chodzi o to, aby stworzyć im jak najkorzystniejsze warunki dla maksymalnego roz-



woju społecznego, fizycznego i socjalnego. Stowarzyszenie prowadzi w Otwocku dwie placówki: Warsztaty Terapii Zajęciowej dla młodzieży i osób dorosłych z upośledzeniem umiarkowanym, znacznym i głębokim oraz Dom Pomocy Społecznej dla osób z niepełnosprawnościami w wieku od 22 do 66 lat, które utraciły oparcie w rodzinie. Obie pomagają osobom niepełnosprawnym intelektualnie z takimi dysfunkcjami jak: porażenia, niedowłady czy czynne padaczki.

Wyróżnienie za „Bieg po sukces”

Koło prowadzi dla swych podopiecznych zajęcia terapeutyczno-rehabilitacyjne, organizuje im wyścigi oraz imprezy sportowo-integracyjne, stara się ich aktywizować poprzez udział w różnego rodzaju konkursach i olimpiadach. Nierzadko włączają się w nie sami instruktorzy, czego dowodem jest wyróżnienie, jakie w konkursie fotograficznym pt. „Ludzie-pasja-przedsiębiorczość społeczna” - organizowanym przez Samorząd Województwa Mazowieckiego - zdobyła Jadwiga

Pawłowska. Jej zdjęcie pt. „Bieg po sukces” przedstawia finisz biegu na 100 m w czasie zawodów osób niepełnosprawnych w Zwoleniu. Mariusz, bohater zdjęcia nagrodzonego przez jury konkursu, jest właśnie uczestnikiem Warsztatów Terapii Zajęciowej w Otwocku. Bieganie, które stanowi jego pasję, uprawia

pod kierunkiem terapeutę - Tomasza Celińskiego, startując w wielu zawodach biegowych, także w maratonach. Uroczystość wręczenia nagród w tym konkursie promującym rolę człowieka w ekonomii społecznej odbyła się w ubiegłym tygodniu w galerii Apteka Sztuki w Warszawie.

Andrzej Idziak